

Puchar Davisa: remis w Berlinie! Waleczny Kamil Majchrzak pokonał Florianą Mayera!

Kamil Majchrzak sensacyjnie pokonał Florianą Mayera 6:2, 4:6, 6:2, 6:3 i wyrównał stan meczu Niemcy - Polska rozgrywanego w Berlinie. Polak odniósł premierowe zwycięstwo w Pucharze Davisa i zarazem największe w karierze.



Rafał Smoliński

18 Września 2016, 13:30



Sensacja stała się faktem! [Kamil Majchrzak](#) wykorzystał słabszą postawę [Florianą Mayera](#) i odniósł największe zwycięstwo w karierze. W piątek Polak stracił szansę na wygraną w meczu z [Janem-Lennardem Struffem](#) z powodu kurczy mięśni, ale w niedzielę był znakomicie przygotowany, do czego przyczynił się współpracujący z polskim sztabem fizjoterapeuta [Krzysztof Guzowski](#).

Doświadczony tenisista z Bayreuth słabo wszedł w mecz. Już po pierwszych czterech gemach miał na koncie 11 błędów własnych i dwukrotnie oddał serwis. Udało mu się co prawda wygrać od stanu 0:4 dwa gemy z rzędu, ale o powrocie do gry nie mogło być mowy.



Puchar Davisa: Hubert Hurkacz przegrał decydującą grę. Polska spadła z Grupy Światowej

Znakomitą postawę 20-letniego piotrkowianina zakłóciła tylko sytuacja z drugiego seta, w którym nie był w stanie uzyskać okazji na breaka. W dziewiątym gemie do ataku ruszył notowany obecnie na 59. miejscu w świecie Niemiec i wykorzystał swoją szansę. Po dwóch setach na tablicy wyników było po 1, ale nasz reprezentant nie zamierzał się poddawać.

Majchrzak robił swoje. Doskonale trzymał piłkę w korcie, w przeciwieństwie do rywala. Świetnie serwował i czerpał z błędów Mayera. Kolejne dwa sety zakończyły się pogromami, bowiem Niemiec nie poruszał się zbyt dobrze i nie był w stanie dorównać Polakowi. W trzeciej partii Majchrzak przełamał w czwartym oraz ósmym gemie. W czwartej odsłonie zdobył breaka na 4:2 i później utrzymał nerwy na wodzy, kiedy podawał na mecz w dziewiątym gemie.

Po ponad dwóch godzinach i 15 minutach Majchrzak zwyciężył zasłużenie 6:2, 4:6, 6:2, 6:3. W polskim obozie zapanowała wielka radość, a pochwał nie szczędził naszemu zawodnikowi kapitan Niemiec, [Michael Kohlmann](#). - Polak zagrał bardzo cierpliwie, znakomicie trzymał piłkę w korcie podczas długich wymian - stwierdził były utytułowany deblista.

W Berlinie po czterech grach był remis i o zwycięstwie w całym spotkaniu zdecydował piąty pojedynek. Jan-Lennard Struff pokonał [Huberta Hurkacza](#) 7:6(4), 6:4, 6:1. Niemcy wygrały tym samym całe spotkanie 3:2 i utrzymały się w gronie 16 najlepszych drużyn globu. Polska spadła na zaplecze elity - do Grupy I strefy Euroafrykańskiej.

Niemcy - Polska 3:2, Rot-Weiss Tennis Club, Berlin (Niemcy)

Baraż o Grupę Światową, kort ziemny
piątek-niedziela, 16-18 września